

Sygn. akt I ACa 1145/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Lidia Sularzycka

Sędzia SA Marzanna Góral

Sędzia SO (del.) Joanna Staszewska (spr.)

Protokolant asystent sędziego Małgorzata Fiolna-Skotak

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. K. i A. K.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą
w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 25 kwietnia 2014 r., sygn. akt I C 1020/13

1. oddala apelację;
2. nie obciąża powodów kosztami procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1145/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo Z. K. i A. K. o zasądzenie na ich rzecz od (...) S.A. w W. kwot po 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć M. K. .

U podstaw powyższego wyroku legły następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 5 stycznia 2011 r. M. K. będąc po spożyciu alkoholu (1,41 promila) zabrał samochód należący do jego znajomej E. T. bez wiedzy właścicielki, i wraz z innymi osobami poruszał się nim jako pasażer. Pojazdem kierował D. G. (1) nie posiadający uprawnień do kierowania i będący pod wpływem alkoholu (1,36 promili) oraz amfetaminy (1548 ng/ml). Jadąc ulicą jednokierunkową pod prąd, w wyniku zastosowania nieprawidłowej techniki jazdy, D. G. (1) stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w betonowy słup latarni ulicznej. Pojazd uległ zapaleniu, a w wyniku wypadku śmierć ponieśli M. K. oraz dwaj inni podróżujący samochodem, w tym kierowca. Postępowanie karne w sprawie wypadku drogowego oraz zaboru samochodu w celu krótkotrwałego użycia zostało umorzone wobec śmierci sprawców.

M. K. był synem powoda i pasierbem powódki. Powodowie pobrali się po śmierci M. K. ale przed jego pogrzebem. Wcześniej od kilkunastu lat żyli w konkubinacie i wspólnie wychowywali dzieci. W chwili śmierci M. K. miał niespełna osiemnaście lat, był uczniem drugiej klasy technikum. Pomagał ojcu w obejściu, w czasie wakacji pracował i dokładał się do utrzymania rodziny. Po śmierci M. powodowie stali się nadpobudliwi, unikają kontaktów towarzyskich, bardziej martwią się o pozostałe dzieci, co tworzy napięcia w rodzinie.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodu z odpisu postanowienia o umorzeniu śledztwa oraz dowodu zeznań powodów. Postanowienie o umorzeniu śledztwa stanowi dokument urzędowy w rozumieniu art. 244 k.p.c., a zatem korzysta z domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało w nim zaświadczone oraz z domniemania prawdziwości. Na podstawie tego dokumentu Sąd przyjął za udowodniony fakt nieuprawnionego wejścia w posiadanie pojazdu przez M. K. oraz to, że przed śmiercią był on w stanie nietrzeźwości, a także w stanie nietrzeźwości i po użyciu środków odurzających był kierowcą samochodu. Sąd odmówił waloru wiarygodności zeznaniom powoda w tej części, w której twierdził on, że syn był współwłaścicielem samochodu wraz z synem E. T., jak głosiła plotka, i że w związku z tym nie popełnił on przestępstwa zaboru pojazdu w celu krótkotrwałego użycia. Jakkolwiek domniemanie prawdziwości płynące z dokumentu urzędowego jest domniemaniem mogącym być obalonym, to jednak same zeznania powoda dla obalenia dokumentu urzędowego nie są wystarczające. Nic nie stało na przeszkodzie, aby w procesie cywilnym strona powodowa zgłosiła stosowne wnioski dowodowe, np. o przesłuchanie świadków, aby wykazać nieprawdziwość też zawartych w postanowieniu o umorzeniu śledztwa. Strona powodowa zaniechała w tym zakresie inicjatywy dowodowej, mimo że jedynym zarzutem pozwanego przeciwko roszczeniu pozwu był zarzut nadużycia prawa oparty na twierdzeniu o zaborze pojazdu przez M. K.. Strona powodowa ograniczyła się do stwierdzenia, że winę sprawcy zaboru potwierdzić mógł jedynie prawomocny wyrok skazujący, a taki nie zapadł. Sąd Okręgowy stwierdził jednak, że nie mógł pominąć wniosków płynących z postanowienia o umorzeniu śledztwa, naprzeciw którym stoją jedynie zeznania powoda. Sąd uznał natomiast za wiarygodny materiał dowodowy zeznania powodów w tej części, w jakiej opisywali oni życie M. K. i wpływ jego śmierci na sytuację rodzinną.

Uzasadniając rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy przedstawił wywód prawny z powołaniem się na zasady odpowiedzialności posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody wyrządzone ruchem pojazdu (art. 435 w związku z art. 436 § 1 k.c.) oraz zasady odpowiedzialności ubezpieczyciela OC posiadacza pojazdu mechanicznego (art. 34 ust. 1 i art. 36 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych [Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.]). Mając na względzie powyższe unormowania, Sąd doszedł do konkluzji, że pomimo zaboru pojazdu w celu krótkotrwałego użycia, jego posiadaczem w rozumieniu art. 436 k.c. pozostawała nadal E. T.. W związku z tym roszczenia odszkodowawcze za skutki opisanego wyżej wypadku co do zasady mogły być skierowane do pozwanego Zakładu Ubezpieczeń, z którym E. T. zawarła umowę ubezpieczenia OC. Podstawę prawną roszczeń powodów stanowił art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Powodom formalnie przysługuje więc roszczenie o zadośćuczynienie na podstawie powyższego przepisu, ponieważ powód jest ojcem zmarłego, a powódka jego macochą, wychowującą go od kilkunastu lat.

Zgodnie z art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem prawa lub zasadami współżycia społecznego. Działanie takie nie jest bowiem uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Biorąc pod uwagę zachowanie M. K. polegające na dokonaniu zaboru samochodu po spożyciu alkoholu i oddanie go do kierowania osobie bez uprawnień, będącej po spożyciu alkoholu i narkotyków, Sąd doszedł do przekonania, że udzielenie ochrony prawnej żądaniom powodów jest niezasadne. Udzielenie ochrony prawnej w takim wypadku prowadziło by bowiem do wniosku, że wymiar sprawiedliwości aprobuje wyżej opisane działania, a tym samym działania te aprobuje społeczeństwo. Sąd miał przy tym na względzie wiek M. K. i rozważał tę kwestię pod kątem zarzucalności z punktu widzenia prawa karnego oraz prawa cywilnego. Uznał jednak, że wiek M. K. nie może przesądzać pozytywnie o odpowiedzialności pozwanego. W wieku osiemnastu lat człowiek powinien mieć świadomość, że zabór samochodu jest zachowaniem nagannym, tak jak naganne jest spożywanie alkoholu i narkotyków i jazda pod ich wpływem. M. K. i D. G. (1) wskutek swego zachowania ponieśli

śmierć na miejscu, ale także stworzyli zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Dlatego też, Sąd uznał roszczenie powodów za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, w szczególności z zasadą przyzwoitości.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.

Powodowie zaskarżyli powyższy wyrok w całości, zarzucając:

1. Naruszenie prawa materialnego, tj. art. 5 k.c. polegające na przyjęciu, że:

- żądanie zadośćuczynienia od zakładu ubezpieczeń, ubezpieczającego odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu, któremu ten pojazd zabrano bez wiedzy i zgody oraz oddano osobie będącej pod wpływem alkoholu i narkotyków i nie posiadającej uprawnień do kierowania pojazdem, jest sprzeczne z zasadą przyzwoitości, w sytuacji, gdy dokonanie któregośkolwiek z powyższych czynów nie zostało stwierdzone wyrokiem karnym, przez co nie ma podstaw do przyjęcia, że M. K. dopuścił się powyższych czynów,

- M. K. był winny spowodowania wypadku komunikacyjnego, mimo że nie prowadził pojazdu,

2. Naruszenie prawa procesowego, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego, w szczególności poprzez przyjęcie:

- że z postanowienia o umorzeniu śledztwa wynika, że M. K. dopuścił się czynów w postaci zabrania pojazdu bez wiedzy i zgody posiadacza oraz oddał go osobie będącej pod wpływem alkoholu i narkotyków i nie posiadającej uprawnień do kierowania, w sytuacji, gdy postępowanie było prowadzone w sprawie, a nie przeciwko M. K., a śledztwo dotyczyło jedynie czynu z art. 289 § 1 k.k., a więc nie ma podstaw do przyjęcia, że M. K. mógł dopuścić się w/w czynów,

- że M. K. był winny swojej śmierci, tak jakby to on prowadził pojazd, który uległ wypadkowi, bez rozważenia kwestii ewentualnego przyczynienia się,

b) art. 217 i art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych, w tym dotyczących dowodu z opinii biegłego psychologa na okoliczność rozmiaru krzywdy powodów spowodowanej śmiercią M. K..

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, ewentualnie zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważeniu podlegał zarzut sprzeczności ustaleń Sądu Okręgowego z treścią zebranego materiału dowodowego. Tylko bowiem przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym możliwa jest ocena wydanego rozstrzygnięcia pod kątem jego zgodności z przepisami prawa materialnego. Istota sporu, wokół której koncentruje się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., dotyczyła okoliczności bezpośrednio poprzedzających wypadek, związanych z wejściem w posiadanie pojazdu i przekazaniem go do prowadzenia osobie będącej pod wpływem alkoholu i narkotyków, nie posiadającej uprawnień do kierowania. Zarzucając sprzeczność ustaleń Sądu Okręgowego z treścią materiału dowodowego, skarżący akcentują to, że nie doszło w postępowaniu karnym do wydania prawomocnego wyroku skazującego, którego ustalenia co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym z mocy art. 11 k.p.c. Sposób postawienia omawianego zarzutu sugeruje, jakoby tylko ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego mogły posłużyć Sądowi Okręgowemu za podstawę czynienia ustaleń co do okoliczności zdarzenia. Tymczasem, wniosek taki jest oczywiście niesłuszny. Prawomocny wyrok skazujący za popełnienie przestępstwa ma ten walor, że jego ustalenia wiążą sąd w postępowaniu cywilnym (art. 11 k.p.c.).

Jednakże wobec braku wyroku skazującego, sąd cywilny może czynić ustalenia faktyczne na podstawie innych dowodów przewidzianych w Kodeksie postępowania cywilnego. Sąd Okręgowy poczynił ustalenia faktyczne na podstawie dowodu z odpisu postanowienia o umorzeniu śledztwa. W wyroku z 18 września 1969 r. (II CR 703/62, OSNCP 1970/7-8/130) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że postanowienie o umorzeniu śledztwa jest dokumentem urzędowym odpowiadającym wymaganiom art. 244 § 1 k.p.c. Dokument ten, jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, korzysta z domniemania prawdziwości oraz domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone. Przez domniemanie zgodności z prawdą dokument urzędowy staje się najbardziej wiarygodnym środkiem dowodowym w postępowaniu cywilnym, mającym przez to dla sądu najczęściej rozstrzygające znaczenie. Domniemania ustanowione w art. 244 § 1 k.p.c. mogą być obalone w sposób przewidziany w art. 252 k.p.c., tj. przez zaprzeczenie prawdziwości dokumentu lub przez udowodnienie, że oświadczenie organu zawarte w dokumencie urzędowym jest niezgodne z prawdą. Przeciwno zgodności z prawdą stwierdzonego w postanowieniu o umorzeniu śledztwa zdarzenia zaboru samochodu w celu krótkotrwałego użycia, powód przedstawił jedynie własne zeznania, w których stwierdził, że „chodziły plotki”, że samochód był kupiony przez M. K. wspólnie z kolegą (k. 186). Żadnego innego dowodu potwierdzającego tytuł własności samochodu na rzecz M. K. nie przedstawiono. Mając na względzie przywołaną treść zeznań powoda, który sam zdaje się nie mieć pewności co do tego, że samochód stanowił współwłasność jego syna, niepodobna stwierdzić, że obalona została prawdziwość zawartej w postanowieniu o umorzeniu śledztwa tezy o przysługującym E. T. tytule własności pojazdu. Ustalenia przebiegu zdarzenia zostały poczynione przez Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy.

Powodowie wywodzili swoje roszczenie z przepisu art. 446 § 4 k.c., który stanowi, że sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Jeśli przyjmie się założenie, że system prawa jest spójny, to należy dojść do wniosku, że rodzinę tworzą tylko osoby pozostające w stosunkach uregulowanych przez Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Oczywiście jest, że powód, jako ojciec zmarłego, należy do kręgu rodziny i przez to jest uprawniony do dochodzenia roszczenia na podstawie powyższego przepisu. Wątpliwości budzi natomiast to, czy powódka również należy do kręgu rodziny zmarłego. Jedyną więzią rodzinną, jaka może wchodzić w rachubę w tym wypadku, jest powinowactwo. Zgodnie z art. 61⁸ k.r.o., powinowactwo wynika z małżeństwa i powstaje między małżonkiem a krewnymi drugiego małżonka. Ponieważ w chwili zawarcia małżeństwa przez powodów M. K. już nie żył, stosunek powinowactwa między nim a powódką nie powstał. Jednakże biorąc pod uwagę to, że powódka wspólnie z powodem od kilkunastu lat wychowywała M. K., zastępując mu naturalną matkę (matka M. K. została pozbawiona władzy rodzicielskiej), podstawy prawnej roszczenia powódki można upatrywać w art. 448 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Krzywdą wyrządzoną powódce jest naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej ukształtowanej podczas kilkunastoletniego pozostawania w faktycznych (nieformalnych) relacjach rodzinnych. Za możliwością dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. przez osoby bliskie, nie będące członkami rodziny, wypowiedział się Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11 (OSNC 2012/1/10).

Zarówno roszczenie powoda, wywodzone z art. 446 § 4 k.c., jak i roszczenie powódki, oparte na podstawie art. 448 k.c., nie zasługują na uwzględnienie. Trzeba bowiem zgodzić się z Sądem Okręgowym, że roszczenia powodów są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. W orzecznictwie podkreśla się, że dla zastosowania tego przepisu konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności rozpatrywanego wypadku, w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym (np. orzeczenie Sądu Najwyższego z 28 listopada 1967 r., I PR 415/67, OSP 968/10/210). Sąd pierwszej instancji zastosował się do tej praktyki, dochodząc do słusznego wniosku, że okoliczności wejścia przez M. K. w posiadanie pojazdu i oddanie go do prowadzenia osobie pod wpływem alkoholu i narkotyków i nie posiadającej uprawnień do kierowania pojazdami, wyklucza możliwość udzielenia powodom ochrony prawnej. Podkreślenia wymaga fakt, że powodowie dochodzą roszczeń w ramach odpowiedzialności posiadacza pojazdu, któremu ten pojazd został zabrany przez syna powodów. To zachowanie miało kluczowe znaczenie dla dalszego rozwoju zdarzeń, zakończonych tragiczną śmiercią ich syna i dwóch innych osób podróżujących samochodem. Gdyby nie doszło do zaboru samochodu przez M. K., tragedia zapewne nie wydarzyła by się. Powodowie w apelacji poddali w wątpliwość tezę zawartą w postanowieniu o umorzeniu śledztwa, zgodnie z którą

M. K. wiedział, że osoba, której przekazał pojazd do prowadzenia znajdowała się pod wpływem alkoholu i narkotyków, i nie posiadała uprawnień do prowadzenia pojazdów. O ile można podzielić wątpliwości powodów co do tego, czy M. K. wiedział, że D. G. (2) nie posiada prawa jazdy, to jednak należy wykluczyć, aby nie wiedział, że D. G. (2) znajduje się pod wpływem alkoholu i narkotyków. Zawartość tych substancji we krwi D. G. (2) była tak duża, że jego stan musiał być oczywisty dla otoczenia.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny oddalił apelację, na podstawie art. 385 k.p.c. Mając na uwadze szczególne okoliczności sprawy oraz sytuację finansową powodów, opisaną w oświadczeniu o stanie rodzinnym, majątku i dochodach (k. 208-210), nie obciążono powodów kosztami instancji odwoławczej (art. 102 k.p.c.).